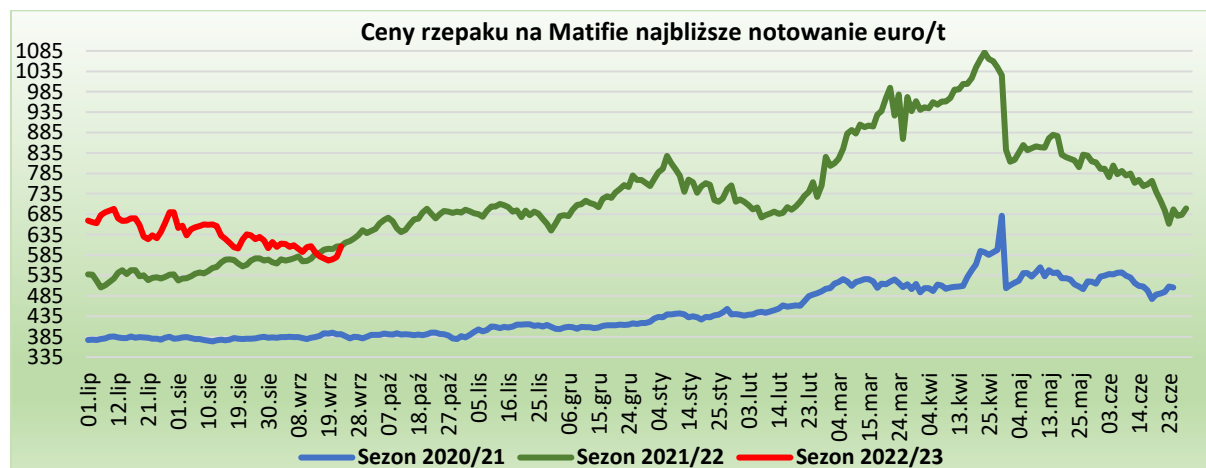


### Aktualne ceny rzepaku na giełdzie Matif

MATIF Rzepak data notowania: 22.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Listopad'22	605,75	580,00	+ 25,75	↑
Luty'23	613,25	590,75	+ 22,50	↑



### Magiczna zielona linia

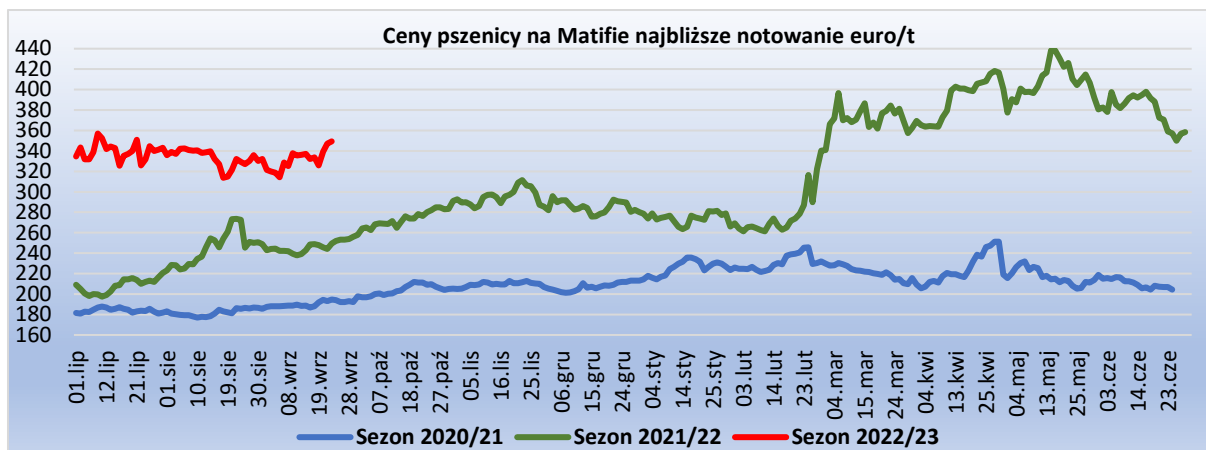
*Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta:*

No wreszcie! Wreszcie rzepak powraca do gry. Wcześniej poschodził już tak głęboko, że zaczynaliśmy się obawiać, że za kotwicę służą mu notowania z sezonu 2020/21. Na szczęście, jak na razie, tak się nie stało a wręcz odwrotnie, to zielone wskazania rzepaku ubiegłorocznego zadziałały na tegoroczny rzepak jak magnes. Rzepak podrożał o 24 euro, w ciągu ostatniego tygodnia. I choć z odbudowywaniem kursów mieliśmy już do czynienia od paru dni, to takie podwyżki zawdzięczmy czwartkowym popołudniowym jazdom Matifu do góry. Czy w dalszym ciągu rzepak będzie drożał? Analiza graficzna na bazie ubiegłorocznych cen mogłaby o tym świadczyć, ale nie zapomnijmy o tej kotwicy. Ciężarem dla rzepaku A.D. 2022 r. są jego zdecydowanie większe zbiory i rekordy w soi, więc każda podwyżka może być ostatnią. Po wzrostach czeka nas albo ostudzenie, albo tak płasko jak we wspomnianym sezonie 2020/21. Tak też powinni patrzeć na to posiadacze rzepaku. LAST MINUT – pasuje tu jako najlepsze określenie, bo jeśli widzimy naraz duży wzrost cen i jednocześnie osłabienie złotego, a do tego mamy dość słabo zaopatrzonych przetwórców, to czym prędzej siadajmy do negocyjnego stołu. Rozmawiajmy już nie o tym czy chcemy sprzedać, tylko za ile i z jaką premią do Matifu przetwórcą od nas może, oczywiście negocjujemy jak najdrożej, nasz rzepak kupić.

### Aktualne ceny pszenicy na giełdzie Matif

MATIF Pszenica data notowania: 22.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Grudzień'22	349,25	347,00	+ 2,25	↑
Marzec'23	348,50	346,25	+ 2,25	↑



### Pszenica wrażliwa na spekulacje

**Szkiełko i oko** – komentarz naszego eksperta:

W tym tygodniu pszenica na Matifie podskoczyła o 17 euro. Niewiele danych bazowych na takie ruchy wskazywało. Dłuższe uspokojenie na międzynarodowych rynkach, może jedynie wprawnym obserwatorom przynosiło myśli, że tak dalej być nie może. Bo giełdy nie cierpią stagnacji, przecież i inwestorzy, i maklerzy wtedy nie zarabiają. I rzeczywiście giełdy podskoczyły. Jak to ostatnio często bywało pod wpływem informacji wojennych. Najpierw po dekreście Putina o częściowej wojennej mobilizacji w Rosji, co wręcz spowodowało exodus Rosjan uciekających z rządzonego przez zaślepieniego totalitarnego polityka. Ta ucieczka podniosła też kursy dolara, bo bilety na loty międzynarodowe podskoczyły do dziesiątek tysięcy dolarów, a uciekając trzeba było je kupić wymieniając ruble. To maklerom jednak, do większego nakręcenia spirali cenowej, z której będzie można potem schodzić, znów zarabiając, nie wystarczyło. Sięgnęli po od lat ograny w tym czasie trik. Huragany co roku w tym okresie nawiedzają Amerykę i tym razem również są zapowiadane. Do wzrostów cen posłużył tym razem Gaston – huragan, który być może nawiedzi tereny stanu Teksas, słynącego z jego rolniczego nastawienia. I już afera gotowa, bo może zalać pola pełne kukurydzy i pszenicy. Na giełdach mamy wzrosty, na które długo nasz rynek był nieczuły, ale to tylko chwila. Nie da się bez końca hamować cen, bo eksporterzy już je podnieśli. No chyba, że giełdy pod wpływem kolejnych spekulacyjnych ruchów, równie szybko jak wzrosty pójść do dołu.

### Kursy walut Euro i USD

Kursy walut na dzień: 22.09.2022 r. kursy zamknięcia

Waluta	Aktualna wycena	Poprzednia wycena	Różnica	Trend
Euro/PLN	4,7481	4,7707	+ 0,0226	↑
USD/PLN	4,8273	4,8493	+ 0,0220	↑

### Dolar króluje

**Szkiełko i oko** – komentarz naszego ekspert

No jak tak patrzymy na dolara, to aż łezka się w oku kręci. Nie, nie dlatego, że go wcześniej nie kupiliśmy, bo moglibyśmy na nim sporo zarobić. Ale dlatego, że o takiej sile złotówka może tylko pomarzyć. A przecież, podobnie jak w USA, u nas też podnoszone są stopy procentowe i wzrastają one wszędzie. Tylko Turcja je obniża, bo prezydent tego kraju stwierdził, że wiara mu nie pozwala, by zarabiać na lichwie. Szkoda w takim razie, że nasi rządzący są innej wiary.